

Nro.

98.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 28go Lipca 1794.

Gazety XCI.

AUSTRYA.

Zdarzenia wojenne.

Podług relacyi Xięcia de Koburg aż do 9. Lipca siągających, nieprzyjaciel d. 1. przypuścił powszechny atak z 60,000. ludzi na ciąg forpocztów i Korpusu pod Komendą Xięcia Oranii przy *Roeux* konsystującego tak: że iedna dywizya nieprzyjacielska przez *Quevi* do *Pont de Pierre* posunęła się, i naszą pi-

E 5

kie-

kietę do ucieczki przymusił, została atoli odparowana; druga przez *Hatveng* ku *Givry*, trzecia przez *Bonne Esperance* i *Binch* do *Saint Paul* się pomknęła, to miejsce opanowała, lecz wkrótce była odpędzona. Tym czasem nadeszła czwarta dywizya od *Chapelle Harlaimont*, i obróciła się ku drodze od *Gvellis* dla obięcia komunikacyi; lecz ta była atakowana i odpędzona. Potem zaś nieprzyjaciel na trzy się kolumny rozdzielił, i przedsięwziął marsz z jedną ku *Mons*, z drugą ku *Genappe*, a trzecią ku *Namur*.

Po nadeszłej o tem w następujących dniach potwierdzaiącey wiadomości, gdy przemagająca potęga nieprzyjacielska tak wojska koalicyjne odparła, że nieprzyjaciel opanował *Mons* i *Mehaigne* dlatego armia pod Komendą Xięcia de *Koburg* posunąłszy się pod *Tirlemont*, tu założyła obóz, aby została w komunikacyi z koalicyjnem wojskiem od *Antwerpji* po nad kanał między *Mechlinem* i *Lowanium*.

POLSKA.

Z *Warszawy* d. 19. *Lipca*.

Dnia 28. Czerwca nastąpiło powstanie w *Kurlandyi*. Miasto portowe *Lipca*.

*pa*wa pierwszém było, gdzie Akcess był uczyniony. W tym obywatele i mieszkańcy Xięztwa *Kurlandskiego* a) siłę swą zbroyną inkorporują do powstania Narodu Polskiego, b) poddają się zupełnie pod władzę Naywyższego Naczelnika *Kościuszki*, c) furaz wszelki dla woysk dadz deklarują, d) oświadczają się z chęcią bronienia całości, niepodległości, i wolności, życiem i majątkiem, e) przyrzekają wszelką uległość Naywyższej Radzie *Warszawskiej*.

Obrany zaraz został Jenerałem *Mirbach*, miasto *Lipawa* ofiarowało na potrzeby wojenne 100,000. talarów, oraz dostawienie 100. armat, i I. rekruta z rekruta z każdego dymu.

Potém odebrano wiadomość: że po nadeysciu 2500. Kawaleryi Polskiej ku miastu stołecznemu *Nitwie* garnizon Moskiewski tam konfystujący wyruszył ku *Rydze*, woysko Polskie przybyło także do *Poszolatów* będącey tam dywizyi na sukurs. Szlachta zewsząd na Akcessa do *Lipawy* się zieżdza, i pomyslnie ztamtąd nadchodzą wiadomości.

Naywięcey zaś przykładają się do rozszerzenia powstania Jenerał Leutnant *Wawrzecki*, i Pełnomocnik Rady *Kociello*.

Od

Od tych przeięte były listy do Xcia *Kurlandskiego* pisane, i przesłane Radzie. W jednym z tych listów znayduie się wzmianka o bitwie pod *Szczekocinem* tak, iak sami Prusacy o niey sądzą. „ Za dzisieyszego panowania (słowa listu) nie było tak upartey bitwy, okazali Polacy taką wytrzymałość i zaciętość; że w tém samych Francuzów przewyższyli, i gdyby nieprzytomność Króla zachęcającego, i biegnącego wszędzie, nie wiedzieć coby się było z nami stało, „ ciż donieśli Radzie: że fregatta Szwedzka między *Lipawą i Rygą* podsunęła się na obserwacyę; i że pieniądze od kupców należące Xięciu *Kurlandskiemu* odbierają się do skarbu RPtey.

Na te doniesienia zaleciła Rada: Akt powstania *Kurlandyi* przez druk ogłosić, wydała Proklamacyę do *Kurlendczykow*, a Obywatelóm *Kocielewsi, Wawrzeckiemu i Wielhorskiemu* za ich gorliwe prace i zabiegi obywatelską czulość oświadczyła.

Wydano także Uniwersał pod 7. Lipca względem niestawiających do pospolitey obrony i mieszkających za granicą w następującej treści:

a) Wszyscy obywatele stawić się powinni do pospolitego ruszenia, podług
wa-

warunków i opisów w Uniwersale pod 6. Czerwca umieszczonych, tych tylko wyjąwszy, których tenże Uniwersał uwalnia.

b) Niedopełniający tego podpadają będzie utracie majątku, i prawa Obywatelstwa nazawsze.

c) Wyjeżdżający wczasie powstania za granicę, i w obcych krajach bez wiadomości, i pozwolenia Rządu bawiący podpadają temuż rygorowi.

d) Będący za granicą, w 3. miesiącach do kraju powrócić, i tych obowiązków pod tąż surowością dopełnić powinien.

NIDERLAND.

Z Bruxelli d. 6. Lipca.

D. 4. o południu odjechał Pełnomocny Minister Graf *Meternich* z *Bruxelli* do *Ruremondu*, od którego czasu co moment tam oczekują Francuzów. Magazyny z *Bruxelli* wszystkie są uwiezione, główna kwartera Xięcia de *Koburg* przenosi się do *Lowanium*. Wielka Rada *Mechlińska* odebrała rozkaz oddalenia się z swoimi Archiwami, rozkazano atoli Prezydentowi, aby pozwolił członkóm, któreby
chcia-

chciały pozostać w kraju. W *Bruxelli* pełno jest cudzoziemców, i osób wojskowych tak dalece, że mieszkania nie mogą dla siebie wszyscy znaleźć. D. 4. i 5. bezprzeſtannie przechodziły tedy wozy z chorymi, ranionymi, i bagazami, z których część iedna do *Lomanium*, druga do *Antwerpii* zdążała. Pierwsza szpitale i bagaże Hollenderskie i Angielskie wiozła do *Bredy*. Tym więc sposobem Niderland zostawia swemu losowi! — Niech sobie *Niderlandczycy* sami przypiszą przyczynę swego nieszczęścia, iż więkſzey części z nich Francuzka Rewolucya zaſmakowała. Będą musieli teraz wrzucić ſwe bogactwa zgłodniałym *Sansculotóm*, i na nieiaki czas znowu cieſzyć ſię fanatyzmem wplności i równości, które im ſię podobało. To pewna, że niewierność *Niderlandczykom* iſt najpierwſzą przyczyną cofnienia ſię armii naſzey. —

Inne donieſzenie pod 6. Lipca.

Stany *Brabancyi* odeſtały były ſtutki wielkimi Summami pieniędzy w gotowiznie, różnemi precyozami, tudzież papierami wielkiej wagi naładowanemi do *Hollandyi*, te atoli na rozkaż pełno-

mo-

mocnego Ministra areztowane zostały przy *Lillo*. W gotowiznie było 7. milionów Zł. ryńsk.

Przedwczoray wmaszerowali Francuzi do *Gent* po cofnieniu się Jenerała *Clerfayt* do *Alost*. W ogólności nie mieli Francuzi oporu nigdzie, gdzie tylko przychodzili.

Armia Angielska stoi w okolicach *Grammont*, zapewne atoli przez *Antwerpię* i *Termonde* do *Hollandyi* się cofnie. Woyska nasze mają się nad *Maas* zgromadzić, i tey rzeki bronić.

Armia Xięcia de *York* w *Ostendzie* i *Nieuport* zostawiła garnizony, które się w przypadku mogą wodą reytować. Przy wmaszerowaniu Francuzów do *Gent* pospólstwo rabowało domy różnych mieszczan znaczniejszych, i onym rozliczne wyrządzało przykrości. Reytujemy się powoli, a podobnie Francuzi postępują, żadna nie zachodzi poryteczka. Wszystkie zdarzenia tych dni ostatnich tak są szczególne, że wiedzieć nie można, coby myśleć potrzeba. Z dobytymi od naszych Francuzkami fortecami wszelka komunikacya jest przecięta,

ta, są one zupełnie otoczone, dlatego długo utrzymać się nie mogą; podług wieści niektórych na 2. a podług innych na 6. miesięcy żywnością są opatrzone. *Landrecy* już bombardują Francuzi od dni kilku. Po wzięciu *Mons* wystawili tam drzewo wolności podług swego zwyczaju. Powiadają tu, (co iednak podobną do wiary wcale nie jest) iakoby Francuzi na tym drzewie pod czapką wolności przybili Orła z napisem *Unis ziednoczone*. Xiążę *Koburg* nie zbliży się do *Bruxelli*, lecz prostą drogą pomaszeruje do *Lovanium*. Sami nie wiemy, w iakim jesteśmy stanie, nie słyszeliśmy tu już ani huków dział, ani łoskotu ręcznej broni; aż dopiero dziesiątą od godziny 10. zrana z strony bramy *Namurskiej* i *Anderlechtzkiej* niezmierną słyhać kanonadę tak, że domy się trzęsą, zapewne bitwa jest z obóch stron zwawa, już jest godzina 7 po południu, a ieszcze kanonadę słyhać niezmierną. Wszystkie bagaże bramą *Lowańską* są uwiezione. Sądziemy, że Francuzi jutro, lub naydaley po jutrze do nas zawitają. Zatrzymali się oni w *Brugge*, a potem pomaszerowali do *Ostendy*, którą już zapewne opanowali. Dziś rano przemaszerowało Korpus Hollenderskie 6000, i obozuie pod *Elterbech*.